

## WODÓR WSIADA NA STATEK O NAZWIE EUROPEJSKI ZIELONY ŁAD [ANALIZA]

---

Unia Europejska zobowiązuje się w swoim planie "zielonej odbudowy" do położenia nacisku na energię odnawialną, wodór, elektromobilność oraz gospodarkę o obiegu zamkniętym.

Komisja Europejska ogłosiła plan odnowy europejskiej gospodarki po kryzysie wywołanym koronawirusem - "Next Generation EU". UE ma przeznaczyć bilion euro na pakiet stymulujący.

Szefowa KE Ursula von der Leyen obiecała, że Europejski Zielony Ład będzie w jego centrum. „Musimy bardzo przyspieszyć w kierunku zielonej, cyfrowej i odpornej na kryzysy przyszłości” - powiedziała polityk w Parlamencie Europejskim.

Plan odbudowy przeobrazi ogromne wyzwanie przed którym stajemy w nowe możliwości, nie tylko poprzez odnowę, ale też dzięki inwestycji w naszą przyszłość - Europejski Zielony Ład i cyfryzacja sprawi, że powstaną nowe miejsca pracy oraz zwiększy elastyczność naszych społeczeństw i jakość naszego środowiska. To momentum dla Europy. Nasz wola działania musi wznieść się ku wyzwaniom, przed którymi stoimy. W Next Generation EU dajemy ambitne odpowiedzi” - powiedziała w Parlamencie Europejskim Ursula von der Leyen.

Jak wyglądają te odpowiedzi? Po pierwsze, Komisja będzie musiała pożyczyć 750 mld euro z rynku finansowego oraz podnieść własne zasoby do maksimum, czyli poziomu 2% unijnego PKB. Do perspektywy budżetowej w nadzwyczajnym trybie dodano 11,5 mld euro do rozdysponowania w bieżącym roku.

### **Wodór i OZE**

Rzecz jasna, plan odnowy omawia wiele płaszczyzn, ale skupmy się na części dotyczącej Zielonego Ładu. Tutaj nacisk jest położony na energię odnawialną i wodór. Te bezemisyjne źródła mają pomóc w osiągnięciu neutralności klimatycznej.

KE podaje konkrety odnośnie OZE: w ciągu najbliższych dwóch lat dofinansowanie na projekty o łącznym potencjale 15 GW rzędu 25 miliardów euro, wsparcie dla programów krajowych o wartości 10 miliardów euro w ciągu 2 lat, używając funduszy z Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Dla wodoru jako źródła energii, o którym mówi dziś cały świat, UE postanowiła podwoić sumę przeznaczoną na badania i innowacje - do 650 mln euro. Za to 10 mld przez następną dekadę ma być przeznaczonych na "redukcję ryzyka dużych i skomplikowanych projektów wodorowych".

Dodatkowo KE chce wprowadzić pilotażowy program „węglowych kontraktów na różnicę” (carbon contracts for difference - CCfD). Ma to być mechanizm wspierający produkcję energii z czystego wodoru i zakopujący różnicę w kosztach inwestycyjnych między wodorem a węglem. Ma on

wypełnić lukę, która powstała w wyniku spadku cen uprawnień do emisji CO2 w systemie ETS.

Ponadto, oddzielny fundusz zarządzany przez EIB ma przyznawać granty na inwestycję w wodorową infrastrukturę. Ma on mieć rocznie do dyspozycji 10 mld euro.

## **Mobilność**

KE nie zapomina również o czystym transporcie. W dwa lata EU chce przeznaczyć 20 mld euro na dofinansowania do zakupu zeroemisyjnych pojazdów. Clean Automotive Investment Fund ma wydać 40-60 mld euro na inwestycje w bezemisyjne pociągi. KE podwoiła też fundusze na infrastrukturę ładowania samochodów elektrycznych. Celem do 2025 są 2 miliony stacji ładowania na terenie UE. Obecnie to zaledwie 170 tysięcy.

W planie dotyczącym mobilności znajduje się też zapis o rozbudowie infrastruktury rowerowej, ale będzie on realizowany z funduszy regionalnych.

## **Brak atomu**

W unijnym planie ani razu nie pada słowo „atomowa”, „jądrowa” bądź „nuklearna”. Całkowicie bezemisyjne źródło, jaką jest energia atomowa zostało całkowicie pominięte w dokumencie. Podczas negocjowania Europejskiego Zielonego Ładu w grudniu doszło do sporu o energię atomową. Za nią opowiedział się m.in. premier Czech Andrej Babis, premier Węgier Viktor Orban czy prezydent Francji Emmanuel Macron, którego kraj w 2/3 zasilany jest energią z atomu. Ostatecznie wyraźnie widać, że zwyciężyła antyatomowa większość, gdyż w planie odnowy nie ma słowa o tym źródle energii.

## **Odważniej w wodór**

Niedawno Międzynarodowa Agencja Energii alarmowała, że wraz z zaciskaniem pasa przez rządy „energia odnawialna może spaść na liście priorytetów”, zwłaszcza że gaz i ropę można kupić za grosze.

Z unijnego pakietu stymulującego popłynie zastrzyk gotówki dla sektora OZE i może on złagodzić spadek inwestycji. W br. spadły one o 13% w stosunku do 2019. Ciekawym aspektem w Next Generation EU jest wysunięcie się na pierwszy plan wodoru.

Wodór jest pozyskiwany z paliw kopalnych i wykorzystywany w przemyśle np. w rafineriach i hutnictwie. Jednak jest określany paliwem przyszłości. "Europa wciąż prowadzi w wyścigu technologii pozyskiwania czystego wodoru, ale przewaga jest niewielka. Pozostałe kraje nas gonią, co samo w sobie nie jest złe. Jednak musimy mieć ambicję aby być liderem. Nie jesteśmy już nim w dziedzinie baterii, straciliśmy naszą przewagę kilka lat temu, próbujemy gonić innych. Wodór ma odegrać kluczową rolę" – mówił w ubiegłym roku komisarz ds. zielonej transformacji Frans Timmermans.

Wartość wodoru nie opiera się jedynie na fakcie, że jest on paliwem bezemisyjnym. Nie trzeba od zera budować dla niego nowej infrastruktury – może on wypełnić tę, którą dziś płynie gaz, oczywiście czasem niezbędne będą modernizacje czy dostosowania instalacji. Do masowej produkcji wodoru będą potrzebne ogromne elektrolizery, obecnie trwa wyścig wśród koncernów, kto szybciej i taniej takowe stworzy. Fundusze unijne na wodór powinny dać pewną przewagę tym działającym na terenie wspólnoty.